

Sygn. akt I C 281/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – SSO Elżbieta Zalewska – Statuch

Protokolant staż. Patrycja Szydłowska

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2013 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. C.**

przeciwko (...) **SA w W.**

o zadośćuczynienie.

1. zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powoda K. C. tytułem zadośćuczynienia 60 000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 30 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

3. znosi pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego,

4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu tytułem zwrotu kosztów procesu:

a/ od pozwanego (...) SA w W. 3185,85 (trzy tysiące sto osiemdziesiąt pięć 85/100) złotych oraz

b/ od powoda K. C. 3185,85 (trzy tysiące sto osiemdziesiąt pięć 85/100) złotych, które nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego na jego rzecz w punkcie

1 wyroku.

Sygn. akt I C 281/12

UZASADNIENIE

Powód K. C. na podstawie art. 448 kc w związku z art. 24 § 1 kc wniósł o zasądzenia od pozwanego (...) SA w W. 120 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 30 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w postaci śmierci ojca.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7 217 zł ewentualnie kosztów według spisu kosztów, który zostanie przedłożony na rozprawie.

Pozwany w odpowiedzi na pozew (k.22-25) wniósł o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 13 czerwca 2007 roku w miejscowości B. P. S. jako kierujący samochodem osobowym marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że w podjął manewr wyprzedzania jadącego prawidłowo w tym samym kierunku rowerzysty J. C. - nie upewniwszy się czy ma dostateczną ilość miejsca i czasu oraz odpowiednia widoczność aby bezpiecznie wykonać ten manewr - w następstwie czego próbując uniknąć zderzenia z jadącym z naprzeciwka samochodem osobowym marki N. (...) zjechał w prawą stronę potracając J. C., który doznał obrażeń ciała skutkujących jego śmiercią. (niesporne)

Pismem z dnia 21 sierpnia 2012 roku powód zażądał od pozwanego wypłaty 120 000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ojca (pismo k. 64-66).

Pismem z dnia 29 sierpnia 2012 roku pozwany odmówił wypłaty (pismo k. 63)

W dacie wypadku ojca powód miał 27 lat. Od roku pozostawał w związku małżeńskim, mieszkał z żoną w odległości 5 km od domu rodzinnego. Z domu wyprowadził się po ślubie. Był świadkiem wypadku ojca. Ojciec w chwili śmierci miał 59 lat, był człowiekiem zdrowym, w pełni sił, nie chorował i na nic się nie skarżył. (zeznania powoda k. 40v – 42v w związku z minutą 00:02:39 do 00:36:32 nagrania z dnia 15 października 2013 roku płyta k. 95)

Powód co tydzień przyjeżdżał do rodziców by im pomagać przy żniwach, sianokosach, w pozyskiwaniu drewna na opał (zeznania świadka M. K. minuta 00:04:15 do 00:20:42 nagrania z dnia 6 czerwca 2013 roku płyta k. 60)

Rodzice powoda nie należeli do ludzi zamożnych. Mieszkali w jednym pokoju i do dyspozycji mieli kuchnię. Wraz z nimi mieszkali dzieci. Rodzice powoda mieli pięcioro dzieci. Wszyscy się szanowali a ich relacje były serdeczne. Panowała tam zgoda. Po zaręczynach w 2005 roku powód zaczął sobie popijać. Żona powoda w kwestii alkoholu zaczęła go ustawiać dopiero po ślubie. (zeznania świadka A. C. k. 42v-43v)

Ojciec powoda nie tolerował jego picia, martwił się o niego. Stawał po stronie jego żony by wymusić na nim abstynencję, namawiał powoda na leczenie. Raz te relacje między ojcem a powodem były lepsze a raz gorsze. Jak powód pogńiewał się na ojca to nie przyjeżdżał przez dłuższy czas. Natomiast ojciec powoda spożywał alkohol przy okazji uroczystości. Nie było z tego powodu awantur w rodzinie rodziców powoda. (zeznania świadka M. K. minuta 00:04:15 do 00:20:42 nagrania z dnia 6 czerwca 2013 roku płyta k. 60)

Po śmierci ojca powód zaczął częściej jeszcze popijać. Wracał do domu wstawiony. Problem pogłębiał się i około czerwca 2008 roku doszło do kryzysu w jego małżeństwie, bo powód rzadko kiedy był trzeźwy. Powód zaczął korzystać z pomocy poradni psychiatrycznej przez dwa miesiące. Później chodził na spotkania z psychologiem, psychiatrą oraz uczęszczał na mityngi. Z okazji świąt powód częściej chce odwiedzać rodzinę macierzystą, bo smutno mu i przykro siedzieć w obecności rodziców żony, gdyż czuje się pokrzywdzony faktem utraty ojca. Powód jest także przewrażliwiony na punkcie bezpieczeństwa dzieci. (zeznania świadka A. C. k. 42v-43v, historia choroby (...) k. 67-72)

Leczenie i konsultacje trwały około roku czasu i przypadały na 2008 i 2009 rok. Po leczeniu powód nie ma problemu z alkoholem, bo pije tylko sporadycznie i w małych ilościach. Dzięki leczeniu jego rodzina się nie rozpadła. Od roku czasu powód nie pracuje i pozostaje na utrzymaniu żony, która otrzymuje wynagrodzenie około 1200-1300 zł. Żona jest nauczycielką geografii w liceum. Powód zrezygnował z pracy z powodu niskiego wynagrodzenia i coraz dalszych dojazdów do pracy. Powód podejmuje także prace dorywcze jako ochroniarz na umowę zlecenia z wynagrodzeniem około 1 600 zł netto i stara się o kontrakt w Jednostce Wojskowej. Jest po wstępnych badaniach przydatności do takiego zawodu. Ma dwie córki wieku 6 lat i 10 miesięcy. Powód miał dobre relacje z ojcem. Pomagał ojcu w pracach polowych. Rodzice utrzymywali się z pracy w gospodarstwie rolnym o powierzchni 8 ha. Powód pomagał w organizacji pogrzebu. Po pogrzebie korzystał z dwutygodniowego urlopu. Po śmierci ojca powód stał się zamknięty w sobie, nerwowy i rozdrażniony, odczuwał stratę ojca. Powód utrzymuje kontakty z matką i rodzeństwem. (zeznania powoda k. 40v – 42v w związku z minutą 00:02:39 do 00:36:32 nagrania z dnia 15 października 2013 roku płyta k. 95; minuta 00:02:39 do 00:36:32 nagrania z dnia 15 października 2013 roku płyta k, 95)

W ocenie powoda najtrudniejszy okres po śmierci ojca trwał kilka miesięcy. Czuł się ogłuszony, oszołomiony, odczuwał pustkę i tęsknotę, nie mógł znaleźć sobie miejsca. Nadal odczuwa brak ojca. Powód nie korzystał z profesjonalnej pomocy lekarza czy psychologa. Nie wspomagał się lekarsktwami. Śmierć ojca była dla powoda szokiem i ogromnym cierpieniem. Wystąpiła u niego reakcja adaptacyjna, typowa do sytuacji nagłej utraty osoby najbliższej. Pojawiła się bezradność, odrętwienie, rozpacz, płacz, smutek, załamanie i ogólne przygnębienie. Okres żałoby trwał u powoda kilka miesięcy i był wikłany problemem alkoholowym. Był to trudny dla powoda okres, ale nie przybrał patologicznej formy. Śmierć ojca była dla niego bardzo silną traumą, ale wywołała uszczerbku na zdrowiu w aspekcie psychologicznym ani psychiatrycznym. (opinia psychologiczna k. 83-87).

Sprawca posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego (niesporne).

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na zeznaniach powoda, świadków i opinii biegłej z zakresu psychologii. Stan faktyczny nie był sporny między stronami.

Sąd Okręgowy, zważył co następuje:

Zgodnie z treścią art. 822 k.c., „Przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający [...]”. Konkretyzację prawnej podstawy odpowiedzialności ubezpieczyciela daje art. 34. 1. i 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.03.Nr 12, poz. 1152).

Przepisy art. 34.1 i art. 35 powołanej ustawy stanowią, iż z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Mając na uwadze treść powołanych regulacji należy stwierdzić, że prawną podstawą zobowiązania posiadacza samochodu, a w konsekwencji – odpowiadającego za jego dług pozwanego ubezpieczyciela, do naprawienia szkody jest przepis art. 436 § 1 k.c.

W myśl tego przepisu samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji, poruszanego za pomocą sił przyrody, ponosi odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez ruch takiego pojazdu. Jest to odpowiedzialność zastrzona, na zasadzie ryzyka, niezależna od winy.

Oparcie odpowiedzialności na zasadzie ryzyka skutkuje tym, iż osoba odpowiedzialna za szkodę w myśl przepisów prawa może zwolnić się od tej odpowiedzialności jedynie przez wykazanie jednej z enumeratywnie wyliczonych w przepisie okoliczności egzoneracyjnych.

Zgodnie z art. 436 § 1 w zw. z art. 435 § 1 k.c. okolicznościami tymi są: siła wyższa, wyłączna wina poszkodowanego, lub osoby trzeciej, za którą posiadacz pojazdu nie ponosi odpowiedzialności.

W myśl art. 6 k.c., statuującego zasadę rozkładu ciężaru dowodu, udowodnienie tych okoliczności obciąża posiadacza pojazdu, a w konsekwencji, w niniejszym postępowaniu - stronę pozwaną, jako odpowiedzialną za dług tegoż posiadacza.

Żadnej z tych okoliczności egzoneracyjnych pozwany nie wykazał i na istnienie takich okoliczności się nie powoływał.

Istnieje także związek przyczynowy między zaistniałym wypadkiem komunikacyjnym, a śmiercią ojca powoda.

Co do zastosowanej przez ten Sąd podstawy prawnej dochodzonego roszczenia należy przyznać rację pozwanemu, że orzecznictwo sądów powszechnych co do możliwości zasądzania zadośćuczynień za naruszenie dobra osobistego w postaci zerwania więzi rodzinnej łączącej rodzica z dzieckiem i wynikająca stąd krzywda własna w skutek zdarzenia, które wystąpiło przed 3 sierpnia 2008 roku nie jest w tym względzie jednolite.

Sąd jednakże wydając w tej sprawie orzeczenie oparł się na uchwale Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, sygn. akt III CZP 76/10 o treści: „Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 kc w związku z art. 24 § 1 kc zadośćuczynienie pieniężne za doznana krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku”, dzieląc zaprezentowany w nim kierunek orzecznictwa, ponieważ katalog dóbr osobistych wskazanych w treści art. 23 kc nie został przez ustawodawcę zamknięty, a pozwany nie przedstawił przekonujących argumentów niepozwalających na zaliczenie jako wartości niemajątkowej ściśle związanych z osobowością człowieka więzi między członkami rodziny, skoro ochronie podlega także kult pamięci osoby zmarłej.

Pogląd ten powtórzony został w uchwale SN z dnia 13 lipca 2011 roku w sprawie III CZP 32/11, w wyroku SN z dnia 15 marca 2012 roku, sygn. akt I CSK 314/11, LEX nr 1164718, w wyroku SA w Krakowie z dnia 9 września 2012 roku, sygn. akt I ACa 739/12, LEX nr 1223205.

Ponadto Sąd miał na uwadze, iż określenie "odszkodowanie" obejmuje zarówno rekompensatę szkód majątkowych jak i niemajątkowych, a zatem obejmuje także zadośćuczynienie. Nie ma więc podstaw, aby zawęzić pojęcie szkody niemajątkowej wyrządzonej śmiertelnym wypadkiem komunikacyjnym, wykluczając z tego pojęcia szkodę najbliższej rodziny wynikającą z bezpowrotnego zerwania więzi rodzinnych. Naruszenie dóbr osobistych członków najbliższej rodziny zmarłego w wypadku komunikacyjnym jest deliktem, niejednokrotnie skutkującym olbrzymimi cierpieniami psychicznymi, które stanowią szkodę niemajątkową. Naruszenie to wiąże się wprost z wypadkiem komunikacyjnym. Nie ma podstaw, by wyłączać spod odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń roszczenia członków najbliższej rodziny o zadośćuczynienie z powodu bezpowrotnego zerwania więzi rodzinnych.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że w sprawie ma zastosowanie art. 448 kc w związku z art. 24 § 1 k.c. skoro doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci więzi rodzinnych, które zostały zerwane w tragicznych okolicznościach, a sprawca wypadku drogowego został skazany prawomocnym wyrokiem karnym.

Krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej, gdyż każdy przypadek należy traktować indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego.

Ponadto orzecznictwo i doktryna nie wypracowały jeszcze kryteriów, według których należy określać wysokość zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną przez śmierć najbliższego członka rodziny, a mierzenie skali cierpienia osoby, która nie doznała uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, pozostaje poza możliwościami dowodowymi Sądu. Aktualny stan wiedzy nie pozwala bowiem na udowodnienie rozmiaru uczuć i przywiązania czy też ich braku. Kryterium bólu jest więc nieprzydatne w praktyce sądowej.

Podkreślić również należy, iż w orzecznictwie i doktrynie utrwalony jest pogląd, według którego, zadośćuczynienie powinno mieć charakter całościowy i obejmować zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane oraz czas ich trwania, jak i te które zapewne wystąpią w przyszłości, a więc prognozy na przyszłość (wyrok SN z 18.05.2004r., IV CK 357/03, opubl. w LEX nr 584206).

Orzekając o wysokości zadośćuczynienia Sąd miał więc na uwadze wiek powoda, posiadanie przez niego własnej rodziny, więź jaka łączyła go z ojcem a także jego negatywne przeżycia związane z jego tragiczną śmiercią, tj. wstrząs psychiczny, rozpacz, żal, poczucie niezasłużonej utraty ojca i pustki po jego śmiercią, pogłębienie problemu

z alkoholem a ponadto stopień, w jakim umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania. Powód funkcjonuje prawidłowo, przeszedł okres żałoby i nie ma żadnych symptomów o charakterze depresyjnym. Śmierć ojca była dla niego traumatycznym przeżyciem, jego cierpienia nie przekroczyły jednak przeciętnej miary, a żałoba nie przybrała cech patologicznych. Powód był i jest otoczony kochającymi go ludźmi (żona, dzieci, matka, rodzeństwo). Nie spadła jego aktywność życiowa.

Oceniając zatem w przedstawionych wyżej warunkach rozmiar krzywdy powoda wywołany utratą ojca – zerwaniem więzi rodzinnej Sąd Okręgowy uznał, że suma 60 000 zł stanowi odpowiednią rekompensatę krzywdy moralnej, pozostającej w sferze subiektywnych przeżyć powoda, pozwalającą na złagodzenie cierpienia psychicznego i dalej idące żądanie oddalił.

Zadośćuczynienie w tej wysokości spełni swą funkcję kompensacyjną – pozwoli powodowi na lepsze zorganizowanie sobie życia, a z drugiej strony – nie wykracza poza granicę wyznaczoną stopą życiową środowiska w którym on żyje.

W przedmiocie odsetek, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 455 kc, określając ich termin początkowy na dzień 30 sierpnia 2012 roku., tj. na kolejny dzień po odmowie wypłaty przez pozwanego, uznając że w razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki stają się wymagalne po wezwaniu pozwanego do spełnienia świadczenia, a wobec odmowy spełnienia świadczenia przez pozwanego pismem z dnia 29 sierpnia 2012 roku nie miał w sprawie zastosowania art. 817 § 1 i 2 kc, gdyż nie było już mowy o spornej części świadczenia. Pozwany odmawiając nie potrzebował dodatkowego terminu dla wyjaśnienia okoliczności determinujących jego wysokość.

O kosztach procesu na które składała się opłata od pozwu oraz wydatki związane z opinią biegłej w wysokości 371,70 zł Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc, obciążając nimi strony po połowie stosownie do procentu w jakim przegrały proces (strony proces przegrały w 50%) oraz znosząc wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego.

Na podstawie art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594 ze zm) obciążające powoda koszty Sąd nakazał ściągnąć z zasądzonego na jego rzecz roszczenia, uznając że iż obecna sytuacja procesowa powoda nie usprawiedliwia odstąpienia od obciążania go tymi kosztami.